

Krajowa Mapa Zagrożeń Bezpieczeństwa świętuje 7 urodziny

Po ulicy szaleją piraci drogowi? W pobliskim lesie powstało nielegalne wysypisko odpadów? Ktoś ciągle niszczy zielen w okolicy? A może niedaleki pustostan zamieszkała osoba w kryzysie bezdomności i może wymagać pomocy? To tylko wybrane zdarzenia, które w ciągu 7 lat zgłoszono odpowiednim służbom za pomocą Krajowej Mapy Zagrożeń Bezpieczeństwa.

Właśnie mija 7 lat od chwili powstania Krajowej Mapy Zagrożeń Bezpieczeństwa, która pozwala zarówno na zobaczenie, jakie zagrożenia występują w okolicy, jak i na anonimowe poinformowanie służb o niepokojących zjawiskach. Z najnowszych danych wynika, że za pomocą narzędzia w całym kraju dokonano już prawie 3 mln zgłoszeń, z których około połowa została potwierdzona, co oznacza, że przystąpiono do ich rozwiązania. Projekt może pochwalić się też rekordową oglądalnością – Krajowa Mapa Zagrożeń Bezpieczeństwa zgromadziła już blisko 11,5 mln odsłon (źródło: dane policji, październik, 2023).

Bliisko ludzi i wydarzeń

Interaktywna mapa, stworzona na podstawie informacji gromadzonych w policyjnych systemach informatycznych i pozyskanych od społeczeństwa, to nie wszystko. Dostępna jest również sekcja statystyczna, która bazuje na danych Policji. **Można w niej znaleźć informacje, że np. najczęściej wypadków drogowych zachodzi obecnie w województwach wielkopolskim, małopolskim, łódzkim i śląskim (dane za okres styczeń – wrzesień 2023 r.), a na oszustwo metodą „na wnuczka” powinni szczególnie uważać mieszkańcy województwa pomorskiego, śląskiego i regionu warszawskiego – a są to cenne informacje dla przeciętnego Kowalskiego. Bezcenną wartość niosą jednak dla służb, których zadaniem jest zapewnienie bezpieczeństwa. Ułatwiają im uzyskanie ogólnego obrazu sytuacji w określonym rejonie i optymalne rozdysponowanie posiadanych zasobów tak, by skutecznie przeciwdziałać występującym zagrożeniom. Mówiąc krótko, pozwalają przygotować się na problemy, z którymi najczęściej boryka się dana okolica, aby skutecznie przeciwdziałać niebezpiecznym zjawiskom. W tym właśnie tkwi potęga danych geolokalizacyjnych i obrazowania zjawisk na elektronicznych mapach.**

Takie mapy można również wykorzystać jako platformę komunikacji pomiędzy mieszkańcami a służbami. Jeśli dane zjawisko stanowi potencjalne zagrożenie, ale nie wymaga natychmiastowej interwencji, można zgłosić je elektronicznie (a nie telefonicznie), poprzez interaktywną mapę. Korzyści z takiego systemu widać jak na dłoni. **Z jednej strony zgłaszający mogą w kilka minut wskazać miejsce i przyczynę ich zaniepokojenia, z drugiej – policjanci wydelegowani do weryfikacji zgłoszenia nie błądzą w terenie, mając konkretną informację na temat miejsca zdarzenia.**

Komenda w każdym smartfonie

Taka koncepcja stoi za funkcjonującą już od lat Krajową Mapą Zagrożeń Bezpieczeństwa. O tym, że w dalszym ciągu jest ona użyteczna, świadczy m. in. to, że w minione wakacje policja zachęcała, by [za pomocą tego narzędzia zgłaszać np. dzięki kąpieliska czy obszary zbiorników wodnych, gdzie może dochodzić do utonięć.](#)

– Dziś każdy z nas oczekuje, że w telefonie czy komputerze będzie miał pełen dostęp do usług bankowych, pocztowych czy do sklepów. W ten nurt wpisuje się właśnie Krajowa Mapa Zagrożeń Bezpieczeństwa, ułatwiając wymianę informacji pomiędzy obywatelami a służbami. Siedem lat temu nie był to oczywisty kierunek rozwoju, a postawienie na rozwiązania mobilne oraz GIS w obszarze bezpieczeństwa było nowatorską decyzją. Rozwiązania tego typu wspierają ideę tworzenia smart-cities – mówi Sławomir Jakubiuk, Dyrektor Sektora Bezpieczeństwa i Administracji Centralnej w Esri Polska.

W jakim zakresie Mapa miała największy wpływ na bezpieczeństwo? Jeśli kryterium jest liczba zgłoszeń, to rozwiązanie szczególnie wpłynęło na ruch drogowy. Spośród 24 kategorii zagrożeń, jakie można wybrać dokonując zgłoszenia, najczęściej zaznaczane są właśnie te dotyczące ruchu ulicznego, jak np. nieprawidłowe parkowanie, przekraczanie dozwolonej prędkości czy niewłaściwa infrastruktura drogowa.

Trzeba jednak pamiętać, że żadna z kategorii nie jest pomijana

przez zgłaszających czy traktowana po macoszemu przez jednostki, do których trafiają informacje. Wręcz przeciwnie. Łatwy i powszechny dostęp do aplikacji umożliwia każdemu zaangażowanie się w poprawę bezpieczeństwa, a przekazywanie Policji informacji o zagrożeniach jest kluczowym źródłem wiedzy o sytuacjach wymagających reakcji służb.